

PROTOKÓŁ NR 22/13
z posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa Publicznego, Drogownictwa
i Komunikacji odbytego w dniu 26 marca 2013 r.
w godzinach 13⁰⁰ do 15⁰⁰

Komisja Bezpieczeństwa Publicznego, Drogownictwa odbyła posiedzenie w następującym składzie osobowym:

1. Pan Henryk Knap - Przewodniczący Komisji
2. Pan Jan Mróz - Z-ca Przewodniczącego Komisji
3. Pani Agnieszka Chwaszcz - Członek Komisji
4. Pan Henryk Czerniej - Członek Komisji
5. Pani Monika Grzesiuk - Członek Komisji
6. Pani Teresa Hałas- Członek Komisji
7. Pani Elżbieta Kmiec - Członek Komisji
8. Pan Janusz Pędzisz -Członek Komisji
9. Pan Marek Piwko - Członek Komisji
10. Pan Stanisław Repeć - Członek Komisji
11. Pan Jan Sawa - Członek Komisji

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Pan Piotr Banach – Dyrektor ZDP w Krasnymstawie
2. Pan Krzysztof Komszczyński – Z – ca Dyrektora ZDP
3. Pan Andrzej Bereza – Naczelnik Wydziału Komunikacji
4. Pan Janusz Cięciera - Skarbnik Powiatu.

Listy obecności stanowią załącznik do protokołu.

Ad. 1 Pan Henryk Knap – Przewodniczący Komisji otworzył obrady, powitał Członków Komisji oraz zaproszonych gości, po czym przedstawił poniższy porządek posiedzenia, który radni otrzymali wraz z zawiadomieniem o zwołaniu posiedzenia:

1. Otwarcie obrad.
2. Informacja na temat komunikacji pasażerskiej na terenie powiatu krasnostawskiego.
3. Częściowa informacja o przebiegu akcji zimowego utrzymania dróg.
4. Sprawy bieżące.

Komisja w wyniku głosowania jednogłośnie przyjęła powyższy porządek posiedzenia i przystąpiła do jego realizacji przy zamianie punktu 3 na 2.

Przewodniczący powiedział, że protokół zostanie przyjęty na następnym posiedzeniu komisji.

Ad.2

Przewodniczący komisji poprosił o częściową informację o przebiegu akcji zimowego utrzymania dróg.

Piotr Banach powiedział, że zima się nie skończyła, przy zimowym utrzymaniu jest pełnia prac, wirnik pracuje na dwie zmiany, w województwie lubelskim jesteśmy w centrum najbardziej intensywnych opadów śniegu. Zaangażowanie służb bardzo duże, po piątkowych opadach śniegu, w niedzielę około godz. 14,00 prawie wszystkie drogi były przejezdne. Największy problem to wywózka śniegu z miasta. Zasy pyłyższe od autobusu. Uruchomiono dodatkowy wynajęty sprzęt. Pracownicy ZDP pracowali po kilkanaście godzin na dobę. Jest to konsekwencja polityki finansowej, która w stosunku do ZDP była prowadzona. Wnioski muszą być wysunięte. Mieszkańców to nie interesuje. Zarządca musi pewne prace wykonać. Pewnych zjawisk nie można lekceważyć. Podziękował wójtom za pomoc przy odśnieżaniu. Przy nagłym ociepleniu będzie niebezpiecznie, bo może być powódź, ziemia nie przyjmie takiej ilości wody. Obecnie wszystkie drogi są przejezdne a zbity śnieg tworzy strukturę lodową. Wirnik dokonuje poszerzeń dróg. Angażujemy sprzęt ciężki. Dodał, że pracownikom bezpośrednio zaangażowanych przy zimowym utrzymaniu, ale nie tylko bo i mechanikom również należą się słowa uznania. Czy sobota, czy niedziela wszystko pracowało. Nie mamy się czego powstydić w stosunku do innych powiatów. Musimy dokonać pewnych działań, które umożliwią nam większą sprawność. To się wiąże z decyzjami finansowymi przy pracy nad przyszłym budżetem. Zima jest bardzo trudna organizacyjnie w porównaniu do letniego utrzymania dróg. Jeśli drogi są nieprzejezdne nie ma niczego, nic nie działa. Jest to bardzo duża odpowiedzialność. Są różne telefony i miłe i nie miłe. Ciężar odpowiedzialności jest ogromny spoczywający na powiecie i ZDP. Jak na ten sprzęt i liczbę pracowników wypadliśmy w miarę dobrze. Temat zakupu nowego sprzętu jest nieodzowny abyśmy mogli pewne działania wykonywać. Kontrola nad pracą sprzętu jest, ponieważ wszystkie jednostki mają GPS i wszystko jest rozliczone do minuty. Są rejestry i wszystko można sprawdzić. Co do sprzętu to kończą się umowy z zewnętrznymi osobami. Należy dokonać oceny i wnikliwej analizy, bo nie wszyscy podjęli wyzwanie, chociaż umowy były podpisane. Generalnie najważniejsza rzecz została wykonana.

Pan Komszczyński wypowiedział się na temat wynajętego sprzętu, szczegółowe dane zawiera załącznik do protokołu. Sprzęt własny został uruchomiony w grudniu. Na okres zimy zastosowano 16 km siatki od strony północnej i zachodniej. Co do kosztów to w budżecie na sprzęt własny przewidziano 200 000 zł na 2013 r. a na dzień 24 marca sprzęt obcy po posumowaniu wyniósł 265 000 zł, budżet przekroczono o 70 000 zł. Na sprzęcie własnym na 25 000 litrów oleju napędowego wykorzystano 17 000, a jest dopiero marzec, sam wirnik zużył 2000 litrów. Sprzęt pracuje i wyniki się jeszcze zmieniają.

Pan Knap powiedział, że obserwował zaangażowanie pracowników, którzy pracowali przy odśnieżaniu.

Pani Hałas zapytała, czy na ten dzień 70 000 jest to kwota ostateczna.

Pan Komszczyński powiedział, że w budżecie brakuje takiej kwoty na pracę sprzętu obcego, na dzień 24 marca, wyliczenia są na podstawie GPS.

Pani Teresa Hałas dodała, że taka zima się zdarza, podzieliła stanowisko dyrektora, że i środki i sprzęt nie są wystarczające. Emocje działają. Niektórzy nie zrozumieli sytuacji, z którą się trzeba uporać. Sytuacja kryzysowa. Złożyła podziękowanie dla pracowników, którzy pracowali po godzinach. Powiedziała, że komisja powinna się zastanowić na przyszłość i ustalić kryzysową kwotę do dyspozycji w takich sytuacjach.

Pani Chwaszcz również podziękowała i dodała, że są i tacy, którzy nie doceniają tych wysiłków. Zapytała czy nie dałoby się dogadać z gminami, które przy odśnieżaniu dróg gminnych odśnieżałby powiatowe również. Może należy to ustalić z gminami.

Pan Czerniej powiedział, że wczoraj odbyło się spotkanie Zarządu Powiatu z wójtami i to oni w takich sytuacjach decydują gdzie sprzęt pójdzie pierwszy np. DPS, Stężyca, Ostrów Krupski. Przy odśnieżaniu w piątek, cały czas telefony, dojazd do szpitala, przejazd karetki pogotowia. Do soboty to większość dróg była przejezdna. ZDP włożył ogromną pracę i poradzili sobie z tymi opadami śniegu. Na wczorajszym spotkaniu niektórzy wójtowie stwierdzili, że mogą wziąć sprawy odśnieżania dróg powiatowych w swoje ręce. Okazało się, że nie. Była deklaracja wójta z Fajslawic i Izbicy i w tej sprawie będą porozumienia, w momencie takiego stanu jaki był, wójtowie się włączą, ale należy to wcześniej ustalić. Deklaracja pomocy i współpracy ze strony wójtów, żeby każdy wiedział co w takich momentach robić i to jest właściwe. Złożył podziękowania dla dyrektora i załogi ZDP.

Pani Monika Grzesiuk podziękowała również za odśnieżanie na terenie gminy Kraśniczyn.

Pan Janusz Pędzisz powiedział, że ZDP zrobił wszystko co było możliwe na ten czas. Spotkanie z wójtami to właściwy kierunek. Mamy zapewnić bezpieczeństwo i ma być taniej. Na wczorajszym spotkaniu nie było sugestii aby gminy wzięły odpowiedzialność za odśnieżanie. To była sytuacja kryzysowa i wówczas należy się łączyć. Nie chodzi tu o zrzucenie odpowiedzialności za drogi, bo gminy sobie nie dadzą rady.

Pan Stanisław Repeć, powiedział, że sytuację kryzysową należy przeanalizować i wyciągnąć wnioski, jak możemy działać, co powinniśmy zrobić, czym dysponujemy i do czego wyjechać. Wirnik jest z 1961 r. to jest sprzęt, który powinien być podstawą. Dziwi sytuacja, że gmina odśnieża swoje drogi a powiatowe nie. Podstawą jest dobry sprzęt w gminach. Po huraganie w gminie Rudnik nic na dzień dzisiejszy nie zostało zrobione, nie wyciągnięto żadnych wniosków. Są to dwie różne sytuacje kryzysowe.

Pan Jan Sawa powiedział, że trzeba pewnych doświadczeń, żyjemy w klimacie takim, że powinniśmy się spodziewać tego typu aury, sięgamy po wnioski jak już coś się złego stanie. Co do współpracy z gminami to samorządy gminne

w skrajnych przypadkach same sobie nie poradzą ale w czasie łagodnych zim na pewno lepiej niż wynajęci. Niejednokrotnie patrząc to łączniki dróg gminnych z powiatowymi były odśnieżane, jeśli jechał ciągnik gminny. W sytuacjach łagodniejszych współpraca byłaby zasadna i koszty na pewno byłyby niższe.

Pan Piotr Banach dodał, że powiat jest różny, jesteśmy na określonym ciągu, ale musimy wyciągnąć wnioski na przyszłość, musimy pamiętać o bezpieczeństwie pracy pracowników. Musimy uporządkować niektóre sprawy z gminami. 90% problemów zostało praktycznie załatwione. W miesiącu grudniu nigdy by się nie podjęło decyzji o użyciu fadrom. Potrzeba nam sprzętu specjalistycznego. Przy nawałnicy tylko wirnik. Zima jest bardzo niebezpieczna dla kierowcy i ciężka dla sprzętu. Z najemcą musimy walczyć o uczciwość, sami musimy być przygotowani na zimę. Musimy to przeanalizować.

Pan Henryk Knap podziękował za informacje i za przejezdność dróg w powiecie i zaproponował przeniesienie dyskusji na spotkanie majowe, gdy akcja zimowego utrzymania się zakończy.

Pan Piotr Banach złożył wszystkim życzenia świąteczne z okazji Wielkanocy.

Pan Jan Sawa zgłosił problem oznakowania szybkości na terenie Łopiennika.

Ad. 3.

Przewodniczący poprosił o przedstawienie informacji na temat komunikacji pasażerskiej na terenie powiatu krasnostawskiego.

Pan Andrzej Bereza powiedział, że na naszym terenie nie ma zasadniczych zmian. Działa 10 prywatnych przedsiębiorców przewoźników. Wykonują znakomitą większość przewozów pasażerskich na terenie powiatu i poza powiat. Wydano zezwolenie na linii Piaski Szlacheckie – Krasnystaw i Krasnystaw – Wał. Liczba pasażerów świadczy o przetrwaniu linii. Wydano decyzje dotyczące zmiany rozkładów jazdy, które dostosowane są do oczekiwań pasażerów. Niektóre kursy są mało rentowne ponieważ jest mniej pasażerów, mniej uczniów, mieszkańcy rzadziej podróżują do miasta a także rozpowszechniony jest transport prywatny, sąsiedzki. Krasnystaw stracił dworzec autobusowy. Namiastkę stanowi plac przy dworcu dla komunikacji mniejszej, dla busów.

Pani Monika Grzesiuk powiedział, że brak jest informacji gdzie zatrzymują się autobusy.

Pan Andrzej Bereza powiedział, że ustawa mówi, że wszelkie kompetencje dotyczące struktury, jeśli chodzi o komunikację publiczną, należą do zadań własnych gmin. Jest to zadanie burmistrza.

Pan Marek Nowosadzki powiedział, że budowa dworca to zadanie gminy. Miała być poszerzana zatoka na ulicy Okrzei i Kościuszki i powiat będzie partycypował w kosztach, a nie jest to zadanie powiatu. Nie mamy na sprzęt dla ZDP a będziemy wydawać pieniądze na zadanie, co nie jest zadaniem powiatu.

Pan Marek Piwko powiedział, że nie jest to dworzec tylko zatoczki przystankowe, była mowa o dworcu PKP lub na parkingu przy Wieprzu.

Pani Elżbieta Kmieć dodała, że jest to żenujące, ludzie nie wiedzą skąd odjeżdżają autobusy.

Pan Marek Nowosadzki dodał, że dworzec dla busów jest na prywatnej posesji. Przewoźnicy mają dużo zastrzeżeń odnośnie ciągłego podwyższania opłat. Miasto powinno się tym zająć i coś z tym zrobić.

Pan Henryk Knap powiedział, że przy wspólnym posiedzeniu komisji ten temat poruszymy i wypracujemy wnioski.

Pani Teresa Hałas dodała, aby na to wspólne spotkanie zaprosić dyrekcję PKS.

Pan Nowosadzki powiedział, że po wizycie przedstawiciela PKS na sesji nie ma sensu zapraszać go na komisję. W swoim czasie PKS nie podjął działań kiedy zaczęli prywatni przewoźnicy przejmować pasażerów. Zajął się przewozem towarowym a zapomniał o komunikacji pasażerskiej. To jest problem i nie możemy unikać takich tematów.

Pan Andrzej Bereza powiedział, że to miasto ma zapewnić przystanki, natomiast do administratora drogi należy jedynie postawienie znaku (czarny autobus na niebieskim tle), że jest to przystanek. Reszta należy do gminy (wiata, zadaszanie). Gmina jest przedstawicielem mieszkańców i to gmina powinna zapewnić im wygodę. Przystanek dworcowy nie może się znajdować w pasie drogowym.

Pan Marek Nowosadzki dodał, że wcale nie musi to być na drodze powiatowej.

Pan Marek Piwko zapytał, czy mamy informacje ile osób przejeżdża przez nasze miasto.

Pan Jan Sawa dodał, że przed likwidacją dworca autobusowego w Krasnymstawie już się mówiło wcześniej o tym, że Krasnystaw będzie tylko przystankiem przelotowym dla autobusów ale żeby to nie było (jak powiedział pan Marek) przy naszej drodze. Miasto na to nie pójdzie aby budować dworzec. Wyznaczyć jedynie miejsce do zatrzymywania się pojazdów.

Pan Andrzej Bereza zaproponował, aby to było miejsce wjazdu i postoju autobusów.

W toku dyskusji komisja wypracowała wniosek:

„Podjąć działania mające na celu określenie na terenie miasta Krasnystaw miejsca wjazdu i postoju autobusów oraz poinformowanie zainteresowanych o podjętych działaniach oraz opinię publiczną.”.

W wyniku głosowania komisja przyjęła wniosek jednogłośnie.

Pani Agnieszka Chwaszcz przedstawiła sytuację gdzie busy jeżdżą przepełnione.

Pani Monika Grzesiuk powiedziała, że na trasie do Kraśniczyna sytuacja w prywatnej komunikacji pasażerskiej uległa poprawie.

Pan Jan Sawa dodał, że słyszy głosy od mieszkańców swojej gminy, że między Łopiennikiem Górnym i Dolnym brak jest łączności w komunikacji pasażerskiej. Mieszkańcy korzystają z komunikacji szkolnej.

Przewodniczący Komisji wobec braku głosów w dyskusji podziękował za przedstawione informacje i stwierdził, że komisja przyjęła ją jednogłośnie.

Ad. 4

W sprawach bieżących głos zabrał pan Jan Mróz zwracając się do Skarbnika, z pytaniem o środki, które gminy zabezpieczyły na remonty dróg powiatowych, bo w niektórych przypadkach powiat nie wywiązał się w 100% do kwoty zadeklarowanej przez gminy. Zapytał czy gminy nadal mają trzymać te zabezpieczone środki czy mają nadzieję na to, że powiat 50/50 będzie partycypował w kosztach tych remontów dróg.

Pan Janusz Cięciera odpowiedział, że jest to jedna gmina Żółkiewka, która zadeklarowała 300 tys. a powiat 250 tys. Bo tyle mamy pokrycia na ten moment. Inne gminy nie przekroczyły kwoty 250 tys. I są to tylko 3 gminy. Jeżeli pojawią się jakieś możliwości w trakcie roku to będziemy się starali to zwiększyć. Na tą sesję jest tylko jedna zmiana w budżecie, jest to budowa chodnika przy ulicy Kościuszki. Jeszcze do wprowadzenia pozostają dwa zadania, jedno w Izbicy i jedno w Fajslawicach.

Pan Jan Sawa odniósł się do interpelacji z poprzedniej sesji i przeczytał fragment artykułu jaki ukazał się w prasie.

Pan Janusz Cięciera powiedział, że został złożony wniosek na budowę mostu wraz z drogami dojazdowymi.

Pan Janusz Pędzisz wyjaśnił, że środki mają pochodzić z rezerwy ministra finansów i pierwszym punktem jest most, ale wniosek tak jest napisany, że obejmuje również drogi przyległe.

Pan Marek Nowosadzki poprosił, bo jest to liczna komisja, aby na posiedzeniach sesji zachować powagę i pozwolić na swobodne złożenie interpelacji. Poprosił o zachowanie powagi.

Pan Janusz Cichosz dodał, że taka jest rola przewodniczącego aby do tego nie dopuścić.

Pani Agnieszka Chwaszcz zaproponowała zainstalowanie mikrofonów.

Pan Marek Nowosadzki powiedział, że były już wcześniej takie przymiarki, ale jest za mała sala i są to koszty. Wystarczy tylko sobie nie przeszkadzać.

Pani Teresa Hałas powiedziała, że na sesji nie powinno być takich sytuacji, żeby radny na sesji kontrował wypowiedź drugiego radnego. Tego nie powinno być.

Pan Henryk Knap wobec wyczerpania się tematów podziękował wszystkim za udział i zakończył posiedzenie.

Protokołowała

Jadwiga Tuszewska

Przewodniczący Komisji

Henryk Knap